

Polska stoi przed jednym z największych wyzwań inwestycyjnych ostatnich dekad. Zgodnie z projektem zaktualizowanego Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu do 2030 roku na transformację energetyczną ma zostać przeznaczone około 1,1 biliona złotych. Jednym z najważniejszych elementów zmian będzie modernizacja i elektryfikacja systemów ciepłowniczych.

Eksperti wskazują, że koszty transformacji samego sektora ciepłowniczego mogą sięgnąć nawet pół biliona złotych. To ogromne przedsięwzięcie, które wymaga ścisłej współpracy pomiędzy sektorem energetycznym, ciepłowniczym oraz samorządami.

Samorządy na początku drogi

Choć środki na transformację energetyczną są dostępne, wiele samorządów wciąż znajduje się dopiero na etapie przygotowań i analiz. W ocenie ekspertów liczba konkretnych projektów inwestycyjnych jest nadal zbyt mała w stosunku do dostępnego finansowania.

Obecnie wsparcie dla transformacji energetycznej dystrybuowane jest głównie przez instytucje publiczne, takie jak Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz różne programy dedykowane modernizacji sektora ciepłowniczego. Problem polega jednak na tym, że liczba dobrze przygotowanych projektów jest wciąż niewystarczająca.

Transformacja energetyczna w skali całego kraju oznacza przedsięwzięcie o wartości porównywalnej z największymi programami inwestycyjnymi realizowanymi w Polsce od momentu wejścia do Unii Europejskiej.

Pół biliona złotych na modernizację ciepłownictwa

Szacunki branży energetycznej wskazują, że modernizacja systemów ciepłowniczych do 2050 roku może kosztować nawet 466 miliardów złotych. Do tego dochodzą ogromne nakłady na termomodernizację budynków, które mogą być nawet trzykrotnie wyższe.

Wszystko to sprawia, że transformacja sektora energetycznego i ciepłowniczego będzie jednym z największych projektów infrastrukturalnych w historii kraju. Jednocześnie eksperci podkreślają, że proces ten wciąż znajduje się w fazie intensywnej dyskusji dotyczącej modelu współpracy między tymi sektorami.

W praktyce oznacza to poszukiwanie rozwiązań, które pozwolą efektywnie łączyć produkcję energii elektrycznej i ciepła.

Elektryfikacja ciepłownictwa nowym kierunkiem

Jednym z głównych elementów planowanej transformacji ma być dynamiczna elektryfikacja systemów ciepłowniczych. Oznacza to coraz częstsze wykorzystanie energii elektrycznej – szczególnie tej pochodzącej z odnawialnych źródeł – do produkcji ciepła.

Według raportów branżowych potencjał takiego rozwiązania jest bardzo duży. W ostatnich latach coraz częściej pojawiają się sytuacje, w których produkcja energii z odnawialnych źródeł przewyższa bieżące zapotrzebowanie systemu energetycznego. W takich momentach ceny energii spadają nawet do

poziomów ujemnych.

Zamiast ograniczać produkcję energii z farm wiatrowych czy fotowoltaicznych, możliwe jest jej wykorzystanie w systemach ciepłowniczych. Takie rozwiązania pozwoliłyby ograniczyć marnowanie energii oraz zwiększyć efektywność całego systemu energetycznego.

Ogromny potencjał odnawialnych źródeł

Z danych branżowych wynika, że tylko w pierwszej połowie 2025 roku operatorzy systemu energetycznego byli zmuszeni ograniczyć produkcję energii z odnawialnych źródeł o łącznej wartości 879 GWh. To ilość energii odpowiadająca rocznemu zapotrzebowaniu około pół miliona gospodarstw domowych.

Eksperti podkreślają, że bez inwestycji w elektryfikację ciepłownictwa podobne sytuacje będą zdarzać się coraz częściej. Systemy ciepłownicze mogłyby w przyszłości przejąć nadwyżki energii i przekształcać je w ciepło magazynowane na potrzeby późniejszego wykorzystania.

Nowe przepisy mają przyspieszyć zmiany

Przyspieszeniu transformacji ma sprzyjać projekt ustawy deregulacyjnej w sektorze energetycznym, który został przyjęty przez Stały Komitet Rady Ministrów. Nowe regulacje mają uprościć procedury inwestycyjne oraz stworzyć stabilniejsze warunki dla modernizacji systemów energetycznych i ciepłowniczych.

Projekt wprowadza m.in. definicję magazynów ciepła oraz nowe rozwiązania wspierające rozwój kogeneracji, czyli jednoczesnej produkcji energii elektrycznej i ciepła. Dzięki temu systemy ciepłownicze mogłyby pełnić znacznie większą rolę w stabilizowaniu krajowego systemu energetycznego.

Współpraca sektorów kluczem do sukcesu

Eksperti wskazują, że przyszłość transformacji energetycznej w Polsce będzie zależała przede wszystkim od synergii pomiędzy sektorem energetycznym i ciepłownictwem. W momentach nadwyżki energii systemy ciepłownicze mogłyby ją wykorzystywać do produkcji i magazynowania ciepła, a w okresach zwiększonego zapotrzebowania – wspierać produkcję energii elektrycznej.

Takie rozwiązania mogłyby ograniczyć koszty transformacji oraz zwiększyć stabilność systemu energetycznego. Warunkiem ich realizacji jest jednak szybkie przygotowanie konkretnych projektów inwestycyjnych, które pozwolą wykorzystać dostępne środki finansowe i rozpocząć modernizację infrastruktury energetycznej w skali całego kraju.

Źródło: Newseria